

Sygn. akt IV KS 18/20

POSTANOWIENIE

Dnia 21 lipca 2020 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Dariusz Kala

w sprawie **G. K.** oskarżonej o czyn z art. 218a §1 k.k.
po rozpoznaniu w Izbie Karnej na posiedzeniu w dniu 21 lipca 2020 r.,
skargi obrońcy oskarżonej
na wyroku Sądu Okręgowego w K.
z dnia 6 grudnia 2019 r., sygn. akt IV Ka (...)
uchylającego wyrok Sądu Rejonowego w O.
z dnia 29 października 2018 r., sygn. akt II K (...) i przekazującego sprawę do
ponownego rozpoznania
na podstawie art. 539e § 2 k.p.k.,

postanowił

1. oddalić skargę;

**2. zwolnić oskarżoną od kosztów sądowych postępowania
skargowego, a wydatkami tego postępowania obciążyć Skarb
Państwa.**

UZASADNIENIE

G. K. została oskarżona o to, że:

- w okresie od dnia 1.02.2013 r. do stycznia 2015 r. w O., woj. (...), pełniąc funkcję dyrektora Miejskiego Gimnazjum nr (...) w O. i wykonując czynności w sprawach z zakresu prawa pracy i ubezpieczeń społecznych, złośliwie i uporczywie naruszała prawa pracownika wymienionej placówki oświatowej nauczyciela dyplomowanego M. M., wynikające ze stosunku pracy poprzez min. poniżanie, nakazywanie oczekiwania przed gabinetem dyrektora, przetrzymywanie w gabinecie,

kontrolowanie oraz ograniczanie wstępu do dostępnych dla innych nauczycieli pomieszczeń wymienionej placówki oświatowej, nieusprawiedliwione zaniżanie okresowych ocen kwalifikacyjnych pokrzywdzonej oraz nieusprawiedliwione, nadmiernie częstotliwe hospitowanie zajęć prowadzonych przez wymienionego pracownika, utrudnianie jej dostępu do dokumentów dot. wewnętrznej organizacji wymienionej placówki oświatowej, nierówne traktowanie w zakresie przyznawania pomocy finansowej tj. zapomogi zdrowotnej, nieopłacenie wynagrodzenia za przeprowadzone godziny nadliczbowe, tj. o przestępstwo z art. 218a § 1 k.k. (punkt I aktu oskarżenia),

- w okresie od dnia 7.02.2014 r. do dnia 31.12.2014 r. w O. popełniła przestępstwo z art. 231 § 1 k.k. i art. 270 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. w zw. z art. 12 k.k. (punkt II aktu oskarżenia),

- o okresie od dnia 12.02.2014r. do dnia 13.02.2014 r. w O. popełniła przestępstwo z art. 231 § 1 k.k. i art. 270 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. w zw. z art. 12 k.k. (punkt III aktu oskarżenia),

- w dniu 12.01.2014r. w O. popełniła przestępstwo z art. 231 § 1 k.k. i art. 270 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. (punkt IV aktu oskarżenia).

Wyrokiem z dnia 29 października 2018 r., sygn. akt II K (...), Sąd Rejonowy w O.:

- w punkcie I. na zasadzie art. 414 § 1 k.p.k. w zw. z art. 17 § 1 pkt 2 k.p.k. w zw. z art. 632 pkt 2 k.p.k. uniewinnił oskarżoną G. K. od popełnienia czynu zarzucanego jej w pkt. 1 aktu oskarżenia i w tym zakresie obciążył Skarb Państwa kosztami procesu;

- w punkcie II. uznał oskarżoną G. K. za winną popełnienia czynów opisanych w pkt. II, III i IV aktu oskarżenia, przyjmując, iż stanowią one jeden czyn kwalifikowany z art. 231 § 1 k.k. i art. 270 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. w zw. z art. 12 k.k. i za to na mocy art. 270 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 3 k.k. wymierzył jej karę 200 (dwustu) stawek dziennych grzywny przy ustaleniu wysokości jednej stawki na kwotę 20 (dwadzieścia) zł;

III. na mocy art. 41 § 1 k.k. orzekł wobec oskarżonej G. K. zakaz pełnienia funkcji kierowniczych w placówkach oświatowych przez okres 3 (trzech) lat.

Wyrok zawiera także rozstrzygnięcie w przedmiocie kosztów procesu.

Od powyższego wyroku apelacje wywiedli oskarżycielka posiłkowa i obrońca oskarżonej.

Obrońca oskarżonej zaskarżył wyrok w części dotyczącej punktów II, III i IV, zarzucając mu:

1. „obrazę przepisów postępowania, która miała wpływ na treść wyroku, a to:
 1. naruszenie art. 7 i 5 § 2 k.p.k. poprzez dokonanie oceny dowodów w sposób sprzeczny z zasadą swobodnej oceny dowodów, tj. w istocie ustalenie stanu faktycznego nie na podstawie poszlak, jak twierdzi Sąd, lecz na podstawie domniemania niedopuszczalnego w prawie karnym,
 2. naruszenie art. 410 k.p.k. poprzez pominięcie przy wydawaniu zaskarżonego wyroku okoliczności podstawowej, a mianowicie wydanej w sprawie opinii biegłego do spraw informatyki,
 3. naruszenie art. 424 k.p.k. i art. 6 k.p.k. poprzez niewskazanie przez sąd na czym miałyby polegać zmiany w dokumentach, za które ukarano oskarżoną w pkt 2 zaskarżonego wyroku, kiedy miałyby być dokonane i z których ich sformułowań miałyby wynikać, że wzmacniają pozycję dyrektora, nieustosunkowanie się przez sąd do dowodu z opinii biegłego informatyka na okoliczność, czy można ustalić kto i kiedy dokonał zmiany w dokumentach wymienionych w zarzutach aktu oskarżenia, a w szczególności niedokonanie oceny tej opinii, tj. niepodanie jaką rangę sąd przyznaje opinii biegłego do spraw informatyki;

2. Błąd w ustalenia faktycznych polegający na ustaleniu, że oskarżona dopuściła się zarzucanego jej czynu, podczas gdy z dowodów przeprowadzonych w sprawie wniosek taki nie wynika, nawet pośrednio.

3. Obrazę przepisów prawa materialnego, a to art. 231 i 270 k.k. poprzez brak konkretnego wskazania co, zdaniem sądu stanowi dokument, którego sfałszowanie przypisano oskarżonej, a w szczególności, czy zdaniem sądu dokumentami tymi są zapisy na dyskach komputerowych, czy też pisemne wydruki tych dokumentów znajdujące się w aktach”.

Podnosząc powyższy zarzut skarżący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i uniewinnienie oskarżonej, ewentualnie o jego uchylenie i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania.

Oskarżycielka posiłkowa zaskarżyła wyrok w pkt. I i IV w całości oraz w pkt. II w zakresie wymierzonej niewspółmiernie niskiej kary, zarzucając mu:

„I. naruszenie przepisów prawa procesowego, mających istotny wpływ na wynik sprawy:

1. art. 7 k.p.k. w zw. z art. 410 k.p.k. w zw. z art. 167 k.p.k. oraz art. 92 k.p.k. poprzez ich błędne zastosowanie poprzez dokonanie dowolnej, a nie swobodnej oceny dowodów poprzez:

a. przyjęcie w sposób nieuzasadniony i dodatkowo sprzeczny z zebrany w sprawie materiałem dowodowym oraz obowiązującymi przepisami, dotyczącymi praw i obowiązków pracowniczych, iż zachowanie oskarżonej, polegające na braku rozliczania pracy pokrzywdzonej w godzinach nadliczbowych, a tym samym zaniżanie wysokości należnego jej wynagrodzenia, zaniechanie wypłaty zapomogi losowej i zdrowotnej, zaniżanie i świadomy brak rzetelności w wystawianiu ocen kwalifikacyjnych, czego skutkiem było blokowanie awansu zawodowego i niższe wynagrodzenie, nie stanowi przestępstwa, będąc zgodnym z obowiązującymi przepisami prawa;

b. pominięcie sprzeczności pomiędzy wyjaśnieniami oskarżonej i treścią dokumentacji zalegającej w aktach sprawy, potwierdzonej zeznaniami pokrzywdzonej oraz większości świadków, stanowiąc jednoznaczny dowód winy G. K. , której działania skutkowały zaniżeniem wynagrodzenia i innych świadczeń pokrzywdzonej oraz zablokowaniem możliwości jej awansu zawodowego;

c. pominięcie treści zgromadzonej w sprawie dokumentacji stanowiącej dowód dwuletniego okresu rażącego, uporczywego i świadomego naruszania przez oskarżoną podstawowych praw pracowniczych pokrzywdzonej, zwłaszcza w kwestii zaniżania należnego wynagrodzenia i braku wypłaty świadczeń;

2. art. 424 § 1 pkt 1 i 2 k.p.k. wobec braku wystarczającego uzasadnienia podstawy faktycznej zaskarżonej części orzeczenia, a zwłaszcza podstaw faktycznych oceny braku przestępnego charakteru zachowań oskarżonej, polegającego na dwuletnim okresie braku rozliczania pracy pokrzywdzonej w godzinach nadliczbowych, a tym samym zaniżania wysokości należnego jej wynagrodzenia, zaniechania wypłaty zapomogi losowej i zdrowotnej, zaniżania i świadomego braku rzetelności w wystawianiu ocen kwalifikacyjnych, czego skutkiem

było blokowanie awansu zawodowego pokrzywdzonej, przyczyn pominięcia wewnętrznych i wzajemnych sprzeczności w wyjaśnieniach oskarżonej, a ponadto wobec braku wskazania oraz wyjaśnienia podstawy prawnej zaskarżonej części orzeczenia, które ogranicza się jedynie do lakonicznego przytoczenia przepisów kodeksu postępowania karnego, bez odniesienia się do kwalifikacji prawnej czynu zarzucanego aktem oskarżenia;

3. art. 624 k.p.k. wobec nieuzasadnionego zwolnienia oskarżonej od obowiązku pokrywania kosztów postępowania, która wbrew twierdzeniom Sądu, posiada bardzo dobrą sytuację finansową, a zwłaszcza stałe źródło dochodu i znaczących majątek rzeczowy w postaci ruchomości i nieruchomości o łącznej wartości około 600 000 zł, co potwierdziła w swoich wyjaśnieniach w Prokuraturze Rejonowej w O., będąc przesłuchiwana w charakterze podejrzaney (k. 1629);

II. Błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę wydanego orzeczenia, mający istotny wpływ na treść wydanego orzeczenia, polegający na przyjęciu, iż zaniechania rozliczenia przez oskarżoną nadgodzin, skutkujące zaniżeniem wynagrodzenia, następnie zapomogi zdrowotnej, blokowanie jej awansu zawodowego oraz przeprowadzania bezpodstawnych i systematycznych kontroli w formie hospitacji, co miało miejsce w okresie dwóch lat, tj. od 1.02.2013 r. do stycznia 2015 r., nie stanowi rażącego naruszenia podstawowych praw pracowniczych, a co za tym idzie przestępstwa, a jedynie może zostać ocenione w kategoriach społecznych, stanowiących konsekwencję pominięcia zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego w postaci zeznań większości świadków wraz z pokrzywdzoną oraz dokumentacji;

III. Rażąca niewspółmierność orzeczonej wobec oskarżonej kary, nie stanowiącej dla niej jakiegokolwiek istotnej dolegliwości z uwagi bardzo dobry status materialny, zamiast wymierzenia współmiernej do wagi czynu kary pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem jej wykonania, grzywną, środkiem karnym polegającym na zakazie pełnienia funkcji kierowniczych w jakiegokolwiek strukturze przez okres lat dziesięciu oraz poddaniem oskarżonej w okresie próby dozorowi kuratora”.

Podnosząc powyższe zarzuty, skarżąca wniosła o uchylenie zaskarżonej części wyroku Sądu Rejonowego w O., Wydział II Karny i przekazanie sprawy sądowi I instancji do ponownego rozpoznania.

Wyrokiem z dnia 6 grudnia 2019 r., sygn. akt IV Ka (...), Sąd Okręgowy w K.:

1. zaskarżony wyrok zmienił w ten sposób, że:
1. uchylił pkt I i w tym zakresie przekazał sprawę Sądowi Rejonowemu w O. do ponownego rozpoznania;
2. w pkt II w kwalifikacji prawnej czynu przypisanego oskarżonej zastąpił art. 12 k.k. przepisem art. 12 § 1 k.k.;
- II. w pozostałym zakresie przedmiotowy wyrok utrzymał w mocy;
- III. zasądził od oskarżonej na rzecz Skarbu Państwa kwotę 450 (czterysta pięćdziesiąt) złotych tytułem kosztów sądowych za postępowanie odwoławcze

Wyrok sądu odwoławczego w punkcie pierwszym tj. w części uchylającej wyrok Sądu Rejonowego w O. z dnia 29.10.2018 r., sygn. akt II K (...), do ponownego rozpoznania, zaskarżył obrońca oskarżonej, który zaskarżonemu wyrokowi zarzucił „naruszenie art. 437 k.p.k. poprzez uchylenie wyroku Sądu I Instancji w pkt. 1 wskutek naruszeń innych przepisów postępowania, które miały wpływ na treść wyroku, a to:

1. art. 41 § 1 k.p.k. poprzez sformułowanie zaskarżonego wyroku w sposób wskazujący na negatywny stosunek sądu do oskarżonej co wskazuje, iż sąd nie zachował bezstronności wymaganej przez ten przepis w czasie orzekania,
2. art. 410 k.p.k. poprzez nieuwzględnienie przy wydaniu zaskarżonego wyroku szeregu okoliczności ustalonych w toku przewodu sądowego w I Instancji, w szczególności, iż sprawa godzin nadliczbowych rozegrała się w grudniu 2014 r. gdy oskarżona przebywała na zwolnieniu lekarskim i że wynagrodzenie za godziny nadliczbowe zostało wypłacone pokrzywdzonej, że zapomogi przyznaje Komisja Socjalna a nie Dyrektor, że ukaranie syna M. M. nie było przedmiotem zarzutu i miało miejsce w okresie nie objętym zarzutem tj. pod koniec 2015 r., podczas gdy zarzut kończy się w styczniu 2015 r. a ponadto ukaranie to było uzasadnione i dokonała go w stosunku do trzech sprawców oskarżona jako Dyrektor, że M. M. ubiegała się o awans zawodowy i dlatego była hospitowana,
3. art. 7 k.p.k. poprzez ocenę dowodów, a w szczególności dowodów z zeznań świadka M. M. w sposób przekraczający ramy swobodnej oceny dowodu polegający na podzieleniu zeznań świadka M. M. , że rzekomo była wzywana przez oskarżoną i oczekiwała przed gabinetem,

4. naruszenie art. 424 k.p.k. poprzez uznanie, że uzasadnienie wyroku sądu I Instancji nie odpowiada wymogom tego przepisu, podczas gdy uzasadnienie to w zakresie ustosunkowania się do czynu opisanego w pkt 1 aktu oskarżenia zawiera wszystkie wymagane prawem elementy,

5. art. 455a k.p.k. poprzez uchylenie zaskarżonego wyroku, wskutek w istocie oceny uzasadnienia zaskarżonego wyroku, iż nie spełnia ustawowych wymogów mimo ustawowego zakazu.

Podnosząc powyższe zarzuty, skarżący wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku w pkt I.1 i przekazanie sprawy Sądowi Okręgowemu w K. do ponownego rozpoznania.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Skarga nie zasługuje na uwzględnienie.

Na wstępie należy zauważyć, że w toku postępowania skargowego, zakres kognicji Sąd Najwyższego jest istotnie ograniczony. Jego kompetencja ogranicza się bowiem wyłącznie do badania, czy kasatoryjny wyrok sądu odwoławczego nie jest dotknięty uchybieniem stanowiącym bezwzględną przyczynę odwoławczą z art. 439 § 1 k.p.k., a nadto, czy nie został wydany mimo braku ustawowych podstaw do jego wydania określonych w art. 437 § 2 k.p.k. Z tej też przyczyny, co wynika wyraźnie z treści art. 539a § 3 k.p.k., w skardze można podnosić wyłącznie zarzuty naruszenia przez sąd odwoławczy przepisów art. 437 § 2 k.p.k., tj. uchylenia wyroku mimo braku podstaw wydania orzeczenia kasatoryjnego wymienionych w tym przepisie oraz zarzuty oparte na twierdzeniu o zaistnieniu w toku postępowania odwoławczego uchybienia wymienionego w art. 439 § 1 k.p.k. Pamiętać jednak należy, że w postępowaniu skargowym Sąd Najwyższy nie może samodzielnie i ponownie oceniać zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego oraz badać, czy zachowanie oskarżonego wyczerpuje znamiona czynu zabronionego, a w konsekwencji na tej podstawie oceniać słuszności zaskarżonego orzeczenia. Te kwestie należą bowiem do kompetencji sądów powszechnych. Poza zakresem kontroli w postępowaniu skargowym pozostaje zatem prawidłowość stanowiska sądu odwoławczego co do istoty sprawy (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 5 lipca 2018 r., V KS 15/18, LEX nr 2515959).

Z powyższych przyczyn, zdecydowanie nietrafne jest opieranie skargi na zarzutach, których podstawą są twierdzenia wskazujące na wadliwą ocenę materiału dowodowego, która doprowadziła sąd odwoławczy do przekonania, że zachodzi potrzeba wydania orzeczenia kasatoryjnego. A takie właśnie zarzuty zostały podniesione w punktach 2 i 3 skargi. Jako całkowicie chybiony należało również ocenić zarzut podniesiony w punkcie 1 skargi, który ma jeszcze tę wadę, że tak skonstruowany nie mógłby zostać oceniony jako zasadny również w postępowaniu kasacyjnym. Należy bowiem przypomnieć, że zgodnie z utrwalonym w judykaturze poglądem, podniesienie zarzutu opartego na tezie o rażącym naruszeniu art. 41 § 1 k.p.k. może wchodzić w rachubę wyłącznie wówczas, gdy w toku postępowania przed sądem odwoławczym, albo w toku postępowania przed sądem pierwszej instancji, doszło do wydania orzeczenia w przedmiocie wyłączenia sędziego z powodu istnienia uzasadnionych wątpliwości co do jego bezstronności w sprawie (zob. np. postanowienie SN z dnia 6 marca 2008 r., III KK 421/07, OSNKW 2008/6/51, postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 27 lipca 2017 r., IV KK 244/17, LEX nr 2341788). W świetle stanowczego brzmienia art. 539a § 2 k.p.k. jest również niewątpliwe, że skargi na wyrok sądu odwoławczego nie można opierać na zarzucie osadzonemu w twierdzeniu o obrazie przez ten sąd przepisu art. 424 k.p.k. na skutek uznania, że uzasadnienie orzeczenia organu a quo nie odpowiada wymaganiom wskazanym w tym przepisie. A tak właśnie został skonstruowany punkt 4 skargi.

W tym stanie rzeczy jedynym zarzutem, który spowodował, że Sąd Najwyższy rozpoznał skargę merytorycznie był zarzut podniesiony w punkcie 5. Bo choć i on nie jest wyraźnie oparty na twierdzeniu o naruszeniu przez sąd odwoławczy przepisu art. 437 § 2 k.p.k., to jego właściwe odczytanie, zwłaszcza przez pryzmat wywodów zawartych w uzasadnieniu nadzwyczajnego środka zaskarżenia, pozwala na postawienie tezy, że skarżący w istocie wskazuje, że sąd odwoławczy uchylając zaskarżone orzeczenie z tego powodu, iż jego uzasadnienie nie spełnia wymogów z art. 424 k.p.k., nie tylko naruszył przepis art. 455a k.p.k., ale jednocześnie obraził art. 437 § 2 k.p.k., gdyż - co oczywiste - nie zawiera on takiej podstawy wydania orzeczenia kasatoryjnego.

I przy takim odczytaniu, zarzut podniesiony w punkcie 5 skargi nie zasługuje na uwzględnienie.

Wbrew temu co twierdzi skarżący, a co wynika nader jasno z uzasadnienia wyroku sądu odwoławczego, podstawą uchylenia zaskarżonego wyroku sądu pierwszej instancji nie było stwierdzenie wadliwości pisemnych motywów tego orzeczenia.

Przede wszystkim, sąd odwoławczy wyraźnie stwierdził, że pokrzywdzona była szykanowana w rozmaitych sytuacjach pracowniczych i życiowych, co umknęło uwadze sądu meriti, bądź zostało przezeń zbagatelizowane i „sformatowane do rangi zwykłych międzyludzkich napięć” (punkt 3.3. uzasadnienia wyroku sądu ad quem).

Ponadto, podając powód uznania wniosku (zawartego w apelacji oskarżycielki posiłkowej) o uchylenie zaskarżonego rozstrzygnięcia i przekazanie sprawy w tym zakresie do ponownego rozpoznania za zasadny, Sąd Okręgowy wskazał:

- „wniosek odwoławczy jest zasadny, gdyż rodzaj rozstrzygnięcia, którym skutkowały popełnione przez Sąd pierwszej instancji uchybienia, nie pozwala na jego korektę w trybie kontroli instancyjnej. Niezbędne jest ponowne zbadanie zarzutu w pierwszej instancji” (punkt 3.1. uzasadnienia wyroku organu ad quem),
- „liczba i ciężar gatunkowy opisanych wyżej ułomności zaskarżonego rozstrzygnięcia w połączeniu z zasadą procesową niemożności skazania oskarżonego, który w pierwszej instancji został uniewinniony, skutkuje koniecznością uchylenia wyroku i przekazania sprawy w tej części do ponownego rozpoznania sądowi pierwszej instancji. W tymże zakresie istnieje potrzeba ponowienia przewodu sądowego” (punkt 3.3. uzasadnienia wyroku organu ad quem).

Trafności powyższego stanowiska, z perspektywy art. 437 § 2 k.p.k., skarżący nie zakwestionował, a w konsekwencji Sąd Najwyższy, związany treścią art. 536 k.p.k. w zw. z art. 539f k.p.k., również nie był uprawniony do badania owej trafności.

Co jednak - w kontekście analizowanego zarzutu - najistotniejsze, sąd odwoławczy jednoznacznie wykluczył, by wadliwości pisemnych motywów orzeczenia organu a quo mogły stać się podstawą uchylenia rozstrzygnięcia zawartego w punkcie I wyroku sądu meriti. Uznawszy zarzut obrazy art. 424 k.p.k. za zasadny wskazał bowiem, że wadliwość uzasadnienia wyroku w związku z dyspozycją art. 455a k.p.k. nie może stanowić podstawy uchylenia wyroku (punkt 3.2. uzasadnienia wyroku organu ad quem).

Powyższy wywód prowadzi do konkluzji, że wywiedziony w przedmiotowej sprawie nadzwyczajny środek zaskarżenia okazał się bezzasadny, co – zgodnie z treścią art. 539e § 2 k.p.k. - musiało skutkować jego oddaleniem.

Z uwagi na powyższe, Sąd Najwyższy orzekł jak w części dyspozytywnej postanowienia.